

Joanna Janus
Kraków

Wielka Brytania wobec sowieckich prób wykorzystania kwestii ormiańskiej przeciwko Turcji w latach 1945–1946

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom na konferencji pokojowej w Lozannie w lipcu 1923 r. zrezygnowano z pomysłu utworzenia ormiańskiej siedziby narodowej. W tekście traktatu nie znalazły się żadne postanowienia dotyczące Armenii¹. W zamian postanowiono podjąć kwestię uchodźców ormiańskich, którą miano przekazać Lidze Narodów. Jako jedną z przyczyn takiej decyzji wskazywano fakt, iż w północno–wschodnich prowincjach Turcji, gdzie zamierzano pierwotnie osiedlić Ormian, nawet przed wybuchem I wojny światowej znaczną większość stanowiła ludność muzułmańska.

Dzięki inicjatywie Francji i Wielkiej Brytanii we wrześniu 1923 r. Rada Ligi Narodów zatwierdziła projekt przesiedlenia ormiańskich uchodźców z Grecji w rejon Eczmiadzynu i Sardarabadu w sowieckiej Armenii. Koszt przedsięwzięcia szacowano na 1 mln funtów. Aprobując projekt, sowieckie władze zastrzegły, że nie będą w stanie pomóc w jego realizacji. Jednak z powodu kłopotów finansowych Ligi do 1932 r. zdołano przesiedlić w region Sardarabadu (od 1932 r. Oktemberian) tylko ok. 6 tys. imigrantów².

Wiosną 1944 r. Moskwa, w nadziei na rozszerzenie swej strefy wpływów, zdecydowała się podjąć ideę umożliwienia Ormianom powrotu do ojczyzny. W marcu w zakaukaskich republikach ZSRS zostały utworzone komisariaty spraw zagranicznych. Głównym zadaniem komisariatów gruzińskiego i armeńskiego miał być udział w akcji skierowanej przeciwko Turcji oraz częściowo przeciwko Iranowi³.

W kwietniu 1945 r. członkowie KC KP(b) Armenii Grigorij Artiemiewicz Arutinow i Agasi Sarkisian zaproponowali wykorzystanie przeciw Turcji rozsianej po świecie ormiańskiej diaspory⁴. Wskazywano, że podczas I wojny światowej ponad milion Ormian, pragnąc

¹ M. Bilgin, *Soviet–Armenian Collaboration Against Turkey in the post–Second World War Period (1945–1947)*, „Review of Armenian Studies” 2003, nr 5, t. II, s. 2, 4: <http://www.eraren.org/index.php?Page=Dergilcerik&lcerikNo=125&Lisan=en> (odczyt: 30 I 2012).

² *Ibidem*, s. 4.

³ Дж. Гасанлы, *СССР–Турция: от нейтралитета к холодной войне (1939–1953)*, Москва 2008, s. 189, 190. Główny ciężar przygotowania podobnej akcji przeciwko Iranowi miał spocząć na KSZ Azerbejdżanu.

⁴ J. Hasanli, *Stalin and the Turkish Crisis of the Cold War 1945–1953*, Lanham 2011, s. 68, 69; S. Seydi, *The Armenian Question in the Early Cold War: Repatriation Scheme*, „Review of Armenian Studies”

uniknąć śmierci z rąk tureckich i niemieckich imperialistów, zdecydowało się opuścić turecką Armenię. Na uchodźstwie pozostawali oni obywatelami drugiej kategorii, natomiast w razie ujawniania sympatii wobec sowieckiej Armenii wręcz elementem niepożądanym. Wobec antysowieckiej propagandy szerzonej przez dasznaków⁵ zalecano wysłanie do „postępowych” ugrupowań emigracyjnych delegatów z sowieckiej Armenii. Sowieckim dyplomatom oraz funkcjonariuszom służb specjalnych zalecono też infiltrację emigracyjnych środowisk ormiańskich⁶.

Jednym z elementów sowieckiej strategii było podżeganie przeciwko Turcji sąsiednich państw. W październiku 1944 r. dwaj syryjscy deputowani podnieśli sprawę zwrotu należącego do Turcji okręgu Hatay (dawny sandżak Aleksandretty). Jak wynikało z raportu brytyjskiego poselstwa w Bejrucie, na odrodzenie tej spornej kwestii wpłynęła agitacja prowadzona przez ormiańskich imigrantów z Hatay, sterowanych z sowieckiej placówki dyplomatycznej w Damaszku. Taki rozwój wypadków kolidował z interesami Brytyjczyków, którzy dążąc do stonowania arabskiego nacjonalizmu i wyparcia wpływów Francji z krajów Lewantu bezskutecznie nalegali na Turcję, aby uznała niepodległość Syrii i Libanu⁷.

Sowieccy przywódcy zdawali sobie sprawę, że głównym czynnikiem jednoczącym Ormian rozproszonych po całym świecie jest Ormiański Kościół Apostolski. W 1938 r. zmarł w niejasnych okolicznościach Horien I Murapiekan⁸, katolikos wszystkich Ormian. Przez kolejnych siedem lat funkcja ta pozostawała nieobsadzona; natomiast formalne zwierzchnictwo nad Kościołem sprawował patriarcha Jerozolimy.

4 IX 1944 r. Biuro Polityczne CK WKP(b) postanowiło zezwolić na przeprowadzenie wyborów nowego katolikosa⁹. Decyzja ta została ogłoszona w lutym 1945 r. Podczas spotka-

2003, nr 3, t. 1, s. 2. Periodyk ten publikuje on-line Institute for Armenian Research, działający w ramach Center for Eurasian Strategic Studies w Ankarze. Trudno się oprzeć wrażeniu, że głównym celem owego instytutu jest publikowanie wyników „badań” negujących fakt ludobójstwa Ormian podczas I wojny światowej; przykładowe tytuły: *The Armenian „Genocide”?* *Facts & Figures*, Anka 2007; *Armenian Allegations and Historical Facts. Questions and Answers*, Anka 2007. Przeciwwagę stanowi Center for Strategic Research *ARARAT* w Erywanie, <http://www.ararat-center.org/> (odczyt: 30 I 2012).

⁵ Armeńska Federacja Rewolucyjna (Armeński Związek Rewolucyjny, Dasznakcutiun, Dasznak) została utworzona w Tyflisie (od 1938 r. Tbilisi) w 1890 r. Propagowała idee socjalistyczne oraz hasło utworzenia niepodległej i zjednoczonej Armenii, występując zarówno przeciw Imperium Osmańskiemu, jak też caratowi. Po rewolucji październikowej w Rosji dasznacy objęli rządy w Demokratycznej Republice Armenii; po jej likwidacji przez bolszewików i klęsce powstania w 1921 r. partia przeniosła działalność na emigrację.

⁶ J. Hasanli, *Stalin...*, s. 68–70.

⁷ M. Bilgin, *Soviet-Armenian Collaboration...*, s. 3; idem, *British attitude towards Turkey's Politics in the Middle East (1945–47)*, „The Turkish Yearbook”, t. XXXIII, s. 260–262.

⁸ Pisownia za: K. Renik, *Religie, które przeżyły. Rozmowy z ludźmi wiary z Rosji, Armenii, Tadżykistanu, Kirgistanu i Kazachstanu*, Kraków 1996, s. 178. Na oficjalnej stronie Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego podano, że 5 IV 1938 r. katolikos został uduszony we własnej sypialni przez agentów sowieckiej bezpieki, tam też informacje na temat zwalczania Kościoła Ormiańskiego przez sowieckie władze: <http://www.armenianchurch.org/index.jsp?sid=1&id=5623&pid=61&lng=en> (odczyt: 30 I 2012); podobnie: K. Renik, op. cit., s. 178; E. Alexander, *The Armenian Church in Soviet Policy*, „The Russian Review”, t. XIV, nr 4 (październik 1955), s. 358; autor ten podaje, że wiadomość o śmierci katolikosa „z przyczyn naturalnych” opublikowano po upływie trzech dni.

⁹ J. Hasanli, *Stalin...*, s. 71. Katolikos wszystkich Ormian jest wybierany podczas konwentu kościołów narodowych, który zgodnie z tradycją odbywa się w katedrze w Eczmiadzynie.

nia *locum tenens* arcybiskupa Gieworga Czeoriekczijana ze Stalinem 19 IV 1945 r. uzgodniono warunki współpracy. W zamian za przyrzeczenie wspierania reżimu hierarcha uzyskał obietnicę zwrotu kilku klasztorów, reaktywowania Akademii Duchownej w Eczmiadzynie (zamkniętej w 1917 r.) i oddania jej biblioteki, zgodę na wydawanie religijnego czasopisma oraz na przyjazd zagranicznych duchownych na uroczystości wyboru i konsekracji nowego duchowego przywódcy¹⁰. W czerwcu 1945 r. arcybiskup Czeoriekczijan został wybrany na katolikos, przyjmując imię Gieworg VI (Jerzy VI). Ceremonia konsekracji została uwieczniona na filmie, który rozesłano do wspólnot ormiańskich na całym świecie¹¹. Niebawem zaczęto również wydawać miesięcznik „Eczmiadzyn”, gdzie obok treści religijnych publikowano materiały opiewające osiągnięcia sowieckiej Armenii, przedrukowywane następnie w prasie ormiańskiej diaspory¹².

19 III 1945 r. Moskwa wypowiedziała sowiecko-turecki układ o przyjaźni i neutralności, zawarty 17 XII 1925 r. Według sowieckiego rządu warunki traktatu nie odpowiadały nowemu układowi stosunków międzynarodowych¹³. Warunki prolongowania traktatu, które szef sowieckiej dyplomacji Władimir Mołotow ustnie przedstawił tureckiemu ambasadorowi w Moskwie Selimowi Sarperowi 7 VI 1945 r., obejmowały kilka kwestii. Pierwszą z nich była rewizja konwencji z Montreux (1936) w kierunku uwzględniającym interesy państw czarnomorskich. Żądano ustanowienia turecko-sowieckiej obrony cieśnin. Implikowało to konieczność udostępnienia sowieckiej flocie baz w rejonie Bosforu i Dardaneli¹⁴. Warunkiem drugim było zwrócenie ZSRS przygranicznych wilajetów Karsu, Ardahanu i Artwinu, odstąpionych Turcji na mocy traktatów zawartych w 1921 r.¹⁵

Kwestie graniczne między obu państwami regulowały dwa układy. Traktat przyjaźni i braterstwa zawarto w Moskwie 16 III 1921 r., gdy turecka ofensywa za Zakaukaziu robiła postępy. Przywracał on granicę sprzed 1878 r. Wyjątkiem był Batum, pozostawiony sowieckiej Gruzji. Kars, Ardahan i część dawnego okręgu Batumu z centrum w Artwinie przyznano Turcji. Warunki te zostały potwierdzone układem podpisanym w Karsie 13 X 1921 r. przez Turcję i sowieckie republiki kaukaskie: Armeńską SRR, Azerbejdżańską SRR i Gruzijną SRR¹⁶.

¹⁰ Ibidem, s. 71; K. Renik, op. cit., s. 180; <http://www.armenianchurch.org/index.jsp?sid=1&id=5623&pid=61&lng=en>, (odczyt: 30 I 2012).

¹¹ Uczestniczący w uroczystości anglikański duchowny Johnson wspomina, że mimo rażącego światła i gorąca bijącego z reflektorów sędziwy katolikos odziany w ciężkie rytualne szaty mężnie zniósł ceremonię konsekracji, choć po czole spływały mu strużki potu, zob: E. Alexander, op. cit., s. 359.

¹² J. Hasanli, *Stalin...*, s. 98.

¹³ Tekst sowieckiej noty w: *Внешняя политика Советского Союза в период Отечественной войны. Документы и материалы*, t. III: *1 января – 31 декабря 1945 г.*, Moskwa 1947, s. 146; National Archives, Londyn (dalej: NA), zespół Foreign Office 371: General Correspondence (dalej: FO 371)/48697, Ankara (Peterson) do FO, 28 II 1945; FO do Ankary, 6 III 1945. 7 XI 1935 r. traktat został prolongowany o dziesięć lat; termin przedłużenia wypadł więc w listopadzie 1945 r., pod warunkiem, że żadna ze stron nie wypowie jego warunków co najmniej pół roku przed wygaśnięciem ważności.

¹⁴ Zob. J. Janus, *Wielka Brytania wobec kwestii rewizji statusu cieśnin czarnomorskich 1945–1947*, w: *Wschód w globalnej i regionalnej polityce międzynarodowej*, red. A. R. Bartnicki, E. Kuźelewska, Toruń 2009, s. 71–84.

¹⁵ NA, FO 371/48697, Stambuł (Peterson) do FO, 13 VI 1945; J. Hasanli, *Stalin...*, s. 66.

¹⁶ NA, FO 371/59240, A Short Synopsis of the Region of Kars and Ardahan, s. 8–10.

Od 1939 r. Wielka Brytania pozostawała z Turcją w sojuszu, który zobowiązywał ją do udziału w obronie drugiej strony¹⁷. Po konsultacjach z Londynem rząd turecki zdecydował się odrzucić sowieckie żądania. Gdy podczas kolejnej rozmowy z ambasadorem Sarperem 18 VI 1945 r. Mołotow przywołał przykład Polski, która po I wojnie światowej, wykorzystując słabość Rosji, doprowadziła do zawarcia krzywdzącego dla niej traktatu, lecz teraz naprawiła „niesprawiedliwość”, turecki dyplomata odparł, że moskiewskie negocjacje uważa za zakończone¹⁸. W Foreign Office uznano tę odpowiedź za jednoznaczną¹⁹.

W czerwcu 1945 r. utworzona rok wcześniej w USA prosowiecka Ormiańska Rada Narodowa wystosowała do delegacji zgromadzonych na konferencji założycielskiej ONZ w San Francisco memoriał, w którym domagano się przyłączenia tureckiej części Armenii do ZSRS oraz zapewnienia możliwości powrotu półtoramilionowej ormiańskiej społeczności, rozsianej po świecie²⁰. Drugi memoriał, zawierający podobne postulaty, wystosowano w imieniu Ormiańskiego Komitetu Narodowego z Nowego Jorku.

Wbrew obawom Foreign Office reakcja tureckiej prasy na te memoriały była umiarkowana²¹. Jednocześnie poparcie dla roszczeń Ormian nadeszło z najmniej oczekiwanej strony, wywołując konsternację Londynu. 28 czerwca agencja TASS opublikowała bowiem tekst pewnego oświadczenia, wygłoszonego cztery dni wcześniej na konferencji prasowej wieńczącej konwent Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego w Eczmiadzynie. Autorem wypowiedzi, opatrzonej tytułem *Turcja powinna zwrócić Armenii anektowane terytorium*²² miał być arcybiskup Cantenbury. W rzeczywistości był nim dziekan Cantenbury Hewlett Johnson²³. W Foreign Office przyznano, że w zaistniałych okolicznościach jest to fakt szczególnie godny ubolewania²⁴.

W tureckich kręgach oficjalnych enuncjacja Johnsona wywołała spore poruszenie. Prezydent İsmet İnönü z goryczą domagał się wyjaśnień. Dopiero dostarczone przez MSZ

¹⁷ Więcej na temat okoliczności zawarcia sojuszu w: F. Marzari, *Western–Soviet Rivalry in Turkey, 1939*, cz. I, „Middle Eastern Studies”, t. VII, nr 1 (styczeń 1971), s. 63–79; cz. II, ibidem, nr 2 (maj 1971), s. 201–220; L. Curtright., *Great Britain, the Balkans, and Turkey in the Autumn of 1939*, „The International History Review”, t. X, nr 3 (sierpień 1988), s. 436–455.

¹⁸ NA, FO 371/48773, Istambuł (Peterson) do FO, 21 VI 1945; *Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers* (dalej: *FRUS*), *The Conference of Berlin (the Potsdam Conference)*, 1945, t. I, Washington 1960, s. 1024–1026, Wilson (Ankara) do podsekretarza stanu, 22 VI 1945.

¹⁹ NA, FO 371/48773, Istambuł (Peterson) do FO, 20 VI 1945.

²⁰ NA, FO 371/48795, Peterson (Stambuł) do FO, 29 VI 1945; J. Hasanli, *Stalin...*, s. 71, 72; M. Bilgin, *Soviet–Armenian Collaboration...*, s. 4.

²¹ NA, FO 371/48795, Peterson (Stambuł) do FO, 29 VI 1945; J. Hasanli, *Stalin...*, s. 74.

²² Turkey should return annexed Armenian territory, NA, FO 371/48795, BBC Monitoring, 30 VI 1945; ibidem, Peterson (Stambuł) do FO, 29 VI 1945; J. Hasanli, *Stalin...*, s. 89, 90.

²³ Hewlett Johnson (1874–1966), duchowny Kościoła anglikańskiego, dziekan Manchesteru, a następnie (1931–1966) Canterbury. Z powodu entuzjastycznego stosunku do sowieckiego systemu zyskał przydomek „Czerwonego Dziekana Cantenbury”. Pokłosiem jego podróży do ZSRS w latach trzydziestych były książki *The Socialist Sixth of the World* oraz *The Secrets of Soviet Strength*. W 1950 r. został laureatem Stalinowskiej Nagrody Pokoju. Kolejna książka, *Christians and Communism*, dowodząca, że Jezus był materialistą, została opublikowana w języku rosyjskim, zob: University of Kent, Special Collections. Archival and book collections, Hewlett Johnson Papers. Biographical Information, <http://www.kent.ac.uk/library/specialcollections/other/hewlett-johnson/biography.html> (odczyt: 30 I 2012).

²⁴ NA, FO 371/48795, Peterson (Stambuł) do FO, 29 VI 1945; FO do Stambułu, 4 VII 1945.

zdjęcie z ingresu arcybiskupa, po którego prawicy widniał winowajca, pozwoliło ostatecznie zweryfikować jego tożsamość²⁵.

Niezręczną sytuację pomogli załagodzić tureccy dziennikarze. W dzienniku „Tasvir” Ziyad Ebuziyya wyjaśnił, że lewicowe poglądy Johnsona przyniosły mu w ojczyźnie przydomek „Czerwonego Księdza”. Postawiwszy stopę na rosyjskiej ziemi, natychmiast zrzucił religijną maskę, podejmując rolę sowieckiego agenta. Agencja TASS pokusiła się o przedstawienie go jako „arcybiskupa Cantenbury”, zwierzchnika Kościoła anglikańskiego, chcąc stworzyć wrażenie, jakoby sowiecko–ormiańskie żądania znalazły poparcie jednej z najznamienszych osób w Wielkiej Brytanii. Na łamach dziennika „Vakit” Asim Us wysuwał przypuszczenie, że zaproszenie duchownego słynącego z lewicowych poglądów nie było kwestią przypadku²⁶.

Wobec tak jednoznacznego komentarza Foreign Office uznało, że nie ma potrzeby wyjaśniania nieporozumienia²⁷. „Mamy nadzieję, że [Johnson] zrozumie konsekwencje bawienia się zapalkami na beczce prochu i przypomni sobie, że stosunki brytyjsko–tureckie uległy zmianie od czasów Mr Gladstone’a”, podsumowano w raporcie konsulatu w Stambule²⁸.

Latem 1945 r. memoriały, apele i listy wysyłane przez ormiańskie wspólnoty do rządów mocarstw zaczęły napływać szerokim nurtem. O ich nagłaśnianie dbały sowieckie środki masowego przekazu. Opisywano wielowiekowe prześladowania ormiańskiej mniejszości w Turcji oraz spektakularny rozwój terytoriów, które po I wojnie światowej trafiły pod panowanie ZSRS. Eksponowano kontrast pomiędzy heroiczną postawą Ormian podczas II wojny światowej a pełną hipokryzji neutralnością Turcji²⁹.

W przeddzień rozpoczęcia konferencji poczdamskiej, 16 VII 1945 r., Mołotow podjął próbę przekonania szefa brytyjskiej dyplomacji Anthony’ego Edena o zasadności żądań terytorialnych wobec Ankarę. Podobnie jak w rozmowie z Sarperem za przykład stawił Polaków, którzy naprawili swój „błąd”, zwracając ZSRS terytoria zagrabione w 1921 r. Przypominając, że Brytyjczycy często wspierali ormiańską mniejszość w Turcji, zapewnił, że zdecydowana jej większość pragnie powrócić do ojczyzny; będzie to jednak możliwe dopiero po rozsze-

²⁵ Ibidem, Stambuł do South Department FO, 12 VII 1945.

²⁶ Ibidem, Stambuł do FO, 12 VII 1945; przegląd tureckiej prasy, lipiec 1945; J. Hasanli, *Stalin...*, s. 90.

²⁷ NA, FO 371/48795. Do poglądów Johnsona nawiązał Mołotow w rozmowie z Edenem w przeddzień otwarcia konferencji poczdamskiej. Brytyjski premier odparł, że utwierdzają go one w przekonaniu, że dziekan Cantenbury to „człowiek sowiecki”, zob: J. Hasanli, *Stalin...*, s. 90; Mołotow został tu błędnie określony mianem premiera; *Documents on British Policy Overseas* (dalej: *DBPO*), series I, vol. I: *The Conference at Potsdam, July–August 1945*, red. R. Bullen, M. E. Pelly, London 1984, dok. 158, s. 314, szkic protokołu rozmowy Edena z Mołotowem z 16 VII 1945 r.

²⁸ NA, FO 371/48795, Stambuł do FO, 12 VII 1945. Organizacje zrzeszające Ormian odwoływały się do poglądów znanego z antytureckiego nastawienia czterokrotnego premiera Wielkiej Brytanii Williama Ewarta Gladstone’a (1809–1898), autora sentencji: „*To save Armenia is to save civilization*”, zob: J. Hasanli, *Stalin...*, s. 72. W rzeczywistości słynna sentencja brzmiała: „*To serve Armenia is to serve civilization*”. Więcej na temat polityki Gladstone’a w: A. Nassibian, *Britain and the Armenian Question, 1915–1923*, New York 1984, s. 33–41, 58, 236, 254–260; A. Berberian, *British Reaction Regarding the First Massacres in Turkey*, http://www.armenianchurchlibrary.com/files/British_Reaction_Regarding_the_First_Massacres_in_Turkey_by_Archbishop_Arsen_Berberian.pdf, (odczyt: 30 I 2012).

²⁹ NA, FO 371/48795, Roberts (Moskwa) do FO, 23 VII 1945.

rzeniu terytorium sowieckiej Armenii. „Niech Turcy pozwolą Ormianom wrócić do Związku Sowieckiego, nie obawiamy się ich” — zaapelował Mołotow³⁰.

22 VII 1945 r. agencja TASS nadała z Nowego Jorku wiadomość, że przywódcy „postępowej” Ormiańskiej Rady Narodowej wysłali do obradujących w Poczdamie przywódców mocarstw kolejny apel, który rzekomo opublikować miał „New York Times”. Pracownicy brytyjskiej ambasady w Waszyngtonie na próżno szukali go jednak na łamach amerykańskiej prasy. Co zaś do jego autora, Leona Surmeliana, którego TASS rekomendowała jako znanego pisarza, konkluzja brzmiała: „Nigdy wcześniej nie słyszeliśmy o tym dżentelmenie i jest rzeczą mocną wątpliwą, aby cieszył się on przypisywaną sobie sławą³¹.”

W Europie Wschodniej najlicniejsza mniejszość ormiańska zamieszkiwała Rumunię. Działające tam Zgromadzenie Narodowe Ormiańskich Uchodźców 1 VIII 1945 r. opublikowało w prasie apel do uczestników konferencji poczdamskiej³². Pracownicy brytyjskiej placówki dyplomatycznej podjęli próbę wyjaśnienia kulisów powstania tego dokumentu. Jego pierwszym sygnatariuszem okazał się bukaresztański przedsiębiorca Danielian, były kolaborant starający się zrehabilitować w oczach Sowietów. Autorem tekstu był natomiast szef Departamentu Prasy i Propagandy w sowieckim poselstwie Dangoulov, z pochodzenia Ormianin. W raporcie dla FO podkreślano, że podobnie jak w innych krajach wśród rumuńskich Ormian można było wyróżnić dwie frakcje. Pierwszą, optującą za ścisłym związkiem z ZSRS, tworzyli głównie ubodzy robotnicy z okolic Konstancy. Do drugiej grupy zaliczono bogatych biznesmenów sympatyzujących z partią dasznaków, dążącą do utworzenia niepodległej Armenii. Ludzie ci, w większości dysponujący paszportami nansenowskimi, byli zaniepokojeni antyturecką propagandą Sowietów; w obawie przed deportacją do ZSRS kilku z nich podjęło nawet starania o rumuńskie dowody tożsamości³³.

10 września przedstawiciele działającego w Grecji Komitetu na Rzecz Windykacji Praw Ormian złożyli w brytyjskiej ambasadzie w Atenach petycję adresowaną do premiera Clementa Attlee. Nalegano, aby dołożył on wszelkich starań w celu naprawienia niesprawiedliwości z lat 1914 i 1918 oraz włączenia „historycznych ormiańskich prowincji” do sowieckiej Armenii. Pod dokumentem widniały podpisy przewodniczącego i sekretarza komitetu, które uwierzytelniono pieczęcią oraz podpisem arcybiskupa ormiańskiej wspólnoty w Grecji, Mazlumiana³⁴. W FO uznano, że petycja nie wymaga odpowiedzi. Podobnej treści rezolucje zgłaszały stowarzyszenia Ormian z całego świata.

Gdy 11 września rozpoczęła w Londynie obrady Rada Ministrów Spraw Zagranicznych, ruszyła kolejna lawina petycji. Najobszerniejszym skierowanym do niej dokumentem było memorandum wspomnianego już Ormiańskiego Komitetu Narodowego. Sygnatariusze do-

³⁰ J. Hasanli, *Stalin...*, s. 93. Mołotow chwalił Ormian mieszkających w ZSRS jako utalentowych i energicznych ludzi, podając za przykład komisarza handlu zagranicznego Anastasa Mikojana. Brytyjski protokół tej części rozmowy jest mniej szczegółowy, por: *BDPO*, series I, vol. I, dok. 158, s. 314, szkic protokołu rozmowy Edena z Mołotowem 16 VII 1945 r. Eden był bardzo niezadowolony z w/w protokołu, natomiast fragment dotyczący Turcji musiał ponownie zredagować z pamięci, jest on jednak jedynym odnalezionym w archiwum FO zapisem tej rozmowy, zob: *BDPO*, series I, vol. I, dok. 158, s. 312, przyp. 1.

³¹ NA, FO 371/48795, Maclean (Waszyngton) do FO, 20 VIII 1945; Roberts (Moskwa) do FO, 23 VII 1945. W niektórych dokumentach FO występuje pisownia Sormeljan.

³² *Ibidem*, Resolution passed at the National Meeting of Armenian Refugees in Romania and forwarded to the Potsdam Conference, 31 VIII 1945.

³³ NA, FO 371/48795, Le Rougetel (Bukareszt) do FO, 9 VIII 1945.

³⁴ *Ibidem*, ambasada w Atenach do FO, 18 IX 1945.

magali się scedowania na rzecz Armeńskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej przewidzianej przez traktat z Sèvres części tureckiego terytorium³⁵, repatriacji i rehabilitacji ponad miliona ormiańskich uchodźców, ofiar tureckich prześladowań, oraz — co było nowym elementem — odszkodowania za skonfiskowane mienie³⁶.

Aktywność dziewięćdziesięciopięciotysięcznej diaspory ormiańskiej w USA skłoniła FO do zbadania tej kwestii. Najlepiej zorganizowanym, a zarazem największym ugrupowaniem była Ormiańska Federacja Rewolucyjna, z siedzibą w Bostonie, stanowiąca filię partii dasznackiej. Program partii zakładał utworzenie niepodległej Armenii, co było równoznaczne z antysowieckim nastawieniem. Osoby o lewicowych poglądach zrzeszała Ormiańska Liga Postępu, mieszcząca się w Nowym Jorku, optująca za utrzymaniem Armenii w granicach ZSRS. Obrazu dopełniało kilka mniej znaczących grup³⁷, lecz żadna z wymienionych nie liczyła więcej niż tysiąc członków. Autorzy raportu obawiali się, że Ormianie sympatyzujący z partią dasznaków w USA, do niedawna hołdujący idei utworzenia niepodległego państwa, mogą obecnie poprzeć sowieckie roszczenia, zdają się bowiem uważać za realną możliwość utworzenia państwa obejmującego obecną Armenię, powiększonego o część tureckiego terytorium.

W opracowaniu FO zwracano uwagę, że wypowiedzenie przez Rosjan traktatu z Turcją nastąpiło wkrótce po ogłoszeniu wiadomości o przygotowaniach do wyboru nowego katolika; natomiast tuż po jego wyborze, który większość amerykańskich Ormian uznała za wydarzenie najwyższej wagi, Ormiańska Rada Narodowa wystosowała do uczestników konferencji w San Francisco swe memorandum. Analizując deklarację Gieworga VI, iż głównym celem Kościoła ormiańskiego będzie wzmocnienie jedności zarówno struktur, jak i morale wiernych rozproszonych po całym świecie, autorzy raportu snuli rozważania, czy może to implikować zakaz krytykowania sowieckiego rządu. Przypomniano apel patriarchy Moskwy Aleksiego I, wzywający duchowieństwo Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego poza granicami Rosji do powrotu pod zwierzchnictwo Patriarchatu Moskiewskiego³⁸.

Obawy te były uzasadnione. Usiłując skłonić sowieckich przywódców do podjęcia decyzji w sprawie repatriacji, pierwszy sekretarz KC WKP(b) Armenii Arutinow nalegał na podjęcie działalności propagandowej wśród zwolenników stowarzyszeń tradycyjnie wrogich wobec ZSRS. Szczególne nadzieje wiązał z podlegającym Watykanowi ormiańsko-katolic-

³⁵ Szczegółowe mapy historyczne Armenii znajdują się na stronie: <http://www.armenica.org/cgi-bin/armenica.cgi?847918279078531=1=3==Armenia==1=3=AAA>, (odczyt: 30 I 2012).

³⁶ NA, FO 371/48795, Memorandum to the Council of Foreign Ministers at London, submitted by the Armenian National Committee (New York), 20 IX 1945. Ormianie mieszkający w USA nadesłali też m.in.: depezę zredagowaną w imieniu ponad tysiąca Ormian z Racine (Wisconsin); telegram od sześciusetosobowej wspólnoty w Bridgeport (Connecticut); telegram od Ormiańskiej Rady Narodowej z San Joaquin (Kalifornia), reprezentującej 25 tys. mieszkańców; telegram od społeczności miast Albany, Troy i Watervliet (stan Nowy York); telegram zawierający stanowisko Ormiańskiej Wspólnoty Ewangelickiej z siedzibą w Lawrence (Massachusetts); depezę Ormiańskiej Rady Narodowej, wysłaną w imieniu obywateli z New Britain (Connecticut), ibidem.

³⁷ Zaliczano do nich wspomniane powyżej Ormiański Komitet Narodowy oraz Ormiańską Radę Narodową.

³⁸ NA, FO 371/48795, The Armenian Community in the United States, the Recent Armenian Church Election and the Current Agitation for the Return of Kars and Ardahan to the USSR, oprac. A. Tandy z brytyjskiej ambasady w Waszyngtonie, 24 IX 1945.

kim zakonem mechitarystów, mającym siedzibę na Wyspie Świętego Łazarza koło Wenecji³⁹. Wskazywał, że gdyby zdołano skłonić władze zakonu do podporządkowania się zwierzchnictwu katolika w Eczmiadzynie, Stolica Apostolska straciłby wpływ na 150–200 tys. ormiańskich katolików⁴⁰.

21 XI 1945 r. Biuro Polityczne KC WKP(b) zatwierdziło wstępny projekt repatriacji. Kilka dni później Gieworg VI zaapelował do rządów ZSRS, USA i Wielkiej Brytanii o poparcie działań na rzecz przyłączenia do Armeńskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej terytoriów oderwanych rzekomo przemocą przez Turcję⁴¹.

W instrukcjach dla delegacji, mającej reprezentować Londyn podczas moskiewskiej konferencji „wielkiej trójki” w grudniu 1945 r., stwierdzano: „Ostatecznym celem sowieckiej polityki jest bez wątpienia doprowadzenie do zerwania brytyjsko-tureckiego sojuszu i włączenie Turcji do sowieckiej strefy wpływów, w sposób bardzo podobny, jak miało to miejsce w wypadku Polski czy Finlandii. Oczywiście cel ten nie został ujawniony wprost, lecz Rosjanie otwarcie zażądali baz w cieśninach oraz zwrotu Karsu i Ardahanu. Żądaniom tym nie sposób sprostać, nie narażając na szwank niepodległości Turcji”. Gdyby więc podczas konferencji strona sowiecka ponowiła roszczenia wobec Ankary, wspólnie z delegacją USA miano rozważyć podjęcie działań na rzecz skłonienia Turków do wytrwania przy dotychczasowym stanowisku. Zalecano jednak unikać deklaracji, które mogłyby przywieść ich do przekonania, że w wypadku sowieckiej agresji Wielka Brytania dotrzyma warunków sojuszu bez względu na okoliczności⁴².

Dwa dni przed rozpoczęciem konferencji, 14 grudnia, gruzińska gazeta „Kommunisti” opublikowała artykuł *Nasze uprawnione żądania wobec Turcji*. Autorami tekstu, rozpowszechnianego przez sowieckie media, byli dwaj gruzińscy uczeni — Dżanaszja i Bierdzieniszwili. Oprócz Ardahanu, Artwinu i Oltu, do których pretensje zgłaszała również sąsiednia Armenia, domagano się terytorium, którego północną granicę wyznaczało wybrzeże Morza Czarnego aż po Giserun, obejmujące Tortum, Ispir, Bayburt i Gümüşane⁴³.

W analizach FO podkreślano, że żądania zgłoszone w imieniu Gruzjińskiej SRR dalece wykraczają poza wcześniejsze roszczenia Ormian, którzy zamieszkiwali sporne tereny do czasu masakr dokonanych przez Turków, podczas gdy wpływy Gruzji skończyły się tu

³⁹ Funkcjonuje też nazwa Kongregacja Ojców Mechitarystów; więcej na ten temat w: J. Lanczkowski, *Życie monastyczne i zakonne*, Warszawa 2003, s. 96; strona Ormiańskiego Kościoła Katolickiego dotycząca zakonu mechitarystów: http://www.armeniancatholic.org/inside.php?lang=en&page_id=10 (odczyt: 30 I 2012).

⁴⁰ J. Hasanli, *Stalin...*, s. 135. W listopadzie 1945 r. Biuro Polityczne KC WKP(b) zatwierdziło tajną rezolucję o wysłaniu do Wenecji dwóch przedstawicieli „ormiańskich środowisk naukowych” w celu zbadania nastrojów panujących wśród tamtejszych Ormian.

⁴¹ Ibidem, s. 135, 136. W myśl szczegółowych instrukcji, zatwierdzonych 22 II 1946 r. przez Stalina, Komisariat Spraw Zagranicznych Armenii miał koordynować akcję przesiedlania Ormian z terytoriów Bułgarii, Grecji, Iranu, Libanu, Rumunii i Syrii, wysyłając do każdego z tych państw dwu emisariuszy. Placówki dyplomatyczne w USA, Francji, Egipcie, Turcji oraz Iraku otrzymały polecenie sporządzenia list Ormian gotowych do wyjazdu do Armeńskiej SRR i przyjęcia sowieckiego obywatelstwa. Szczególną „pieczę” zalecano otoczyć ludzi sprawnych fizycznie, zdolnych do pracy i ich rodziny.

⁴² *DBPO*, series I, vol. II: *Conferences and Conversations 1945: London, Washington and Moscow*, red. R. Bullen, M. E. Pelly, London 1985, dok. 288, s. 719–721, instrukcje dla brytyjskiej delegacji na konferencję w Moskwie, dokument bez daty, prawdopodobnie zredagowany 15 XII 1945.

⁴³ NA, FO 371/48795, Moskwa do FO, 22 XII 1945, przekład tekstu artykułu; J. Hasanli, *Stalin...*, s. 156, 157.

bezpowrotnie w pierwszej połowie XVI w. Według jednej z rozważanych tez nowe żądania wysunięto, by za cenę ich wycofania skłonić Turcję do przyjęcia wcześniejszych, umiarkowanych roszczeń⁴⁴. Doświadczony ekspert FO Geoffrey McDermott był jednak zdania, że Rosjanie sięgnęli tylko po kolejny rekwizyt w antytureckiej „wojnie nerwów”. „Dla Turków jest to doskonała okazja, aby zażądać ogromnych terenów Europy i Azji (łącznie z Rosją) oraz Afryki, które należały do nich w odległych epokach — ironizował dyplomata⁴⁵.

W rzeczywistości daleko idące żądania Gruzji były efektem konfliktu, który powstał pomiędzy władzami zakaukaskich republik ZSRS w trakcie dzielenia skóry na żywym jeszcze niedźwiedziu. Latem 1945 r. odpowiedzialny za bliskowschodnią politykę ZSRS wicekomisarz spraw zagranicznych Siergiej Kawtaradze przygotował projekt podziału terytorium, które zamierzano odebrać Turcji. Armeńska SRR miała otrzymać 20, 5 tys. km² obejmujące Artwin, Ardahan i Oltu; Gruzjińskiej SRR przypadłaby południowa część okręgu Batumi o powierzchni 5,5 tys. km kw.² Ponieważ rozwiązanie takie było nie do przyjęcia dla gruzińskich przywódców, polecono instytucjom naukowym republiki przygotować materiały historyczne, etnograficzne i geograficzne uzasadniające gruzińskie prawa do terytoriów, które zgodnie z tym projektem miały przyspaść Armenii⁴⁶. Członek Akademii Nauk Gruzjińskiej SRR Dżanaszja opracował studium *O gruzińskich prowincjach anektowanych przez Turcję*, opublikowane z niewielkimi zmianami przez „Kommunist”⁴⁷.

Brytyjscy dyplomaci największą uwagę koncentrowali na zachowaniu tureckich Ormian. Według rozbieżnych informacji docierających do ambasadora sir Maurice’a Petersona, z końcem grudnia 1945 r. liczba chętnych do skorzystania z sowieckiego zaproszenia oscylowała pomiędzy 100–200 a 5 tys. osób spośród 52 tys. mniejszości zamieszkującej Sambuł⁴⁸. Byli to niemal wyłącznie członkowie Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego, gdyż patriarcha Kościoła Katolickiego Obrządku Ormiańskiego (Kościoła ormiańskokatolickiego) oczekiwał na wytyczne Watykanu. Było też wiadomo, że osoby chętne do wyjazdu są szczegółowo wypytywane o powiązania rodzinne i sytuację majątkową. Ambasador podkreślał, że tureckie społeczeństwo zareagowało na sowieckie zaproszenie ze spokojem, z wyjątkiem jednej kwestii: wyrażano pragnienie, aby Ormianie dążący do opuszczenia kraju uczynili to jak najszybciej. Ostrzejsza była reakcja niektórych gazet, sugerujących, że osoby wpisujące się na listę w sowieckim konsulacie dowiodły braku lojalności wobec Turcji, wobec czego powinny opuścić Sambuł do czasu sformowania konwoju. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wezwowało obywateli planujących wyjazd do odwiedzenia lokalnych posterunków policji w celu skontrolowania paszportów i dokumentów podróжных. Spośród trzech gazet publikowanych w języku ormiańskim jedynie najmniej wpływowa „Norlur” wykazała zrozumienie dla osób pragnących opuścić Turcję, wskazując jako przyczynę dyskryminację i brak pracy⁴⁹. Kilka dni później Peterson donosił z Ankarą o całkowitym fiasku kampanii rekrutacyjnej

⁴⁴ NA, FO 371/48795, Williams do Haytera, 24 XII 1945.

⁴⁵ Ibidem, komantarz McDermotta, 3 I 1946.

⁴⁶ J. Hasanli, *Stalin...*, s. 128.

⁴⁷ Ibidem, s. 130–133.

⁴⁸ Szef tureckiej dyplomacji Hasan Saka szacował liczbę Ormian chętnych do wyjazdu na 1,5 tys., z których większość stanowiły osoby pozbawione stałego źródła dochodów. Natomiast sowiecki ambasador w Ankarze Siergiej Winogradow zapewniał ambasadora USA Edwina Wilsona o „wielu tysiącach” aplikacji złożonych do sowieckiego konsulatu, przyznając się zarazem do kłopotów z organizacją transportu dla tak wielkiej liczby chętnych, zob: *FRUS*, 1945, t. VIII: *The Near East and Africa*, Washington 1969, Wilson do sekretarza stanu, 22 XII 1945, s. 1286, 1287.

⁴⁹ NA, FO 371/59246, Peterson (Ankara) do FO, 24 XII 1945.

i wycofywaniu aplikacji wyjazdowych. Ormiańskie gazety zapewniały o lojalności swych czytelników⁵⁰.

31 XII 1945 r. turecki ambasador w Londynie Cevat Açıkalın, pragnąc poznać podjęte w Moskwie ustalenia „wielkiej trójki”, odwiedził Ernesta Bevina. Szef brytyjskiej dyplomacji wyjaśnił, że temat stosunków sowiecko-tureckich poruszył jedynie w prywatnej rozmowie ze Stalinem, wskazując, że „wojna nerwów” zmusza Turcję do utrzymywania ogromnej armii. Sowiecki przywódca odparł, iż jest to decyzja Turcji, która nie ma powodu obawiać się ataku, gdyż istniejące między obu krajami sprzeczności Moskwa zamierza rozwiązać w drodze bezpośrednich negocjacji, w których mogą wziąć udział alianci. Wobec pytania Stalina, czy Foreign Office otrzymało jakieś informacje od Ormian i Gruzinów, Bevin potwierdził, że znany mu jest list gruzińskich uczonych opublikowany w sowieckiej prasie. Tureckiemu ambasadorowi minister doradził zachowanie spokoju⁵¹.

W grudniu 1945 r. i w pierwszej połowie stycznia 1946 r. wrogość na linii Moskwa–Ankara osiągnęła apogeum. W większych tureckich miastach dochodziło do antysowieckich demonstracji. Podkreślano, że podczas II wojny światowej Turcja udzielała pomocy sojusznikom, lecz jeden z nich zawiódł zaufanie, wysuwając żądania terytorialne. Stałym punktem programu było deklarowanie gotowości stawienia heroicznego oporu w obronie każdego skrawka terytorium⁵².

Brytyjscy politycy dużo przychylniej oceniali jednak bardziej wyważone reakcje. Gdy gubernator Antiochii w rozmowie z jednym z brytyjskich dyplomatów wykluczył groźbę sowieckiej agresji, sugerując, że Rosjanie odgrzali problem podziału Armenii w celu wybadania reakcji światowej oraz tureckiej opinii publicznej, informację tę skwitowano w FO wymownym komentarzem: „Gubernator wydaje się być rozsądnym człowiekiem”⁵³.

W Adanie na trasie przemarszu demonstrantów 5 I 1946 r. znalazł się brytyjski konsulat. Budynek kilkakrotnie okrażono, manifestując gromki aplauz dla sojusznika: „*Long live the British, Churchill, Attlee, long live our Allies*”, z którym kontrastowały okrzyki dezaprobaty wobec roszczeń Moskwy. „Nie mogliśmy się oczywiście odwzajemnić, nie chcieliśmy bowiem, aby obecni tu sowieccy szpiedzy pomyśleli, że maczaliśmy w tym palce” — pisano w raporcie konsulatu⁵⁴. Nie była to nadmierna zapobiegliwość. Kilka tygodni wcześniej ambasador Winogradow nalegał, aby Moskwa wystosowała do rządów Wielkiej Brytanii i USA oficjalne ostrzeżenie, że przetaczające się przez Turcję „faszystowskie antysowieckie demonstracje... mogą zmusić Związek Sowiecki do podjęcia adekwatnych środków w celu zapewnienia bezpieczeństwa”⁵⁵.

Przemawiając na biennale Stowarzyszenia Prasy Tureckiej 6 I 1946 r., premier Şükrü Saraçoğlu zaapelował do dziennikarzy i „młodych obywateli” o zaniechanie demonstrowania antysowieckich nastrojów⁵⁶.

⁵⁰ Ibidem, Peterson (Ankara) do FO, 28 XII 1945.

⁵¹ NA, FO 371/59239, Bevin do Petersona (Ankara), 31 XII 1945; J. Hasanli, *Stalin...*, s. 159, 163.

⁵² NA, Foreign Office 195: Embassy and Consulates, Turkey (formerly Ottoman Empire): General Correspondence (dalej: FO 195)/2595, „Atayolu”, 5 I 1946; konsulat w Adanie do FO, 3 i 6 I 1946; Peterson do FO, 6 i 7 I 1946; konsulat w İskenderun do ambasady w Ankarze, 6 i 11 I 1946; J. Hasanli, *Stalin...*, s. 149–152.

⁵³ NA, FO 195/2598, konsulat w İskenderun do ambasady w Ankarze, 11 I 1946.

⁵⁴ Ibidem, konsulat w Adanie do FO, 6 I 1946.

⁵⁵ J. Hasanli, *Stalin...*, s. 152. Winogradow sugerował nawet zerwanie kontaktów z Turcją.

⁵⁶ NA, FO 195/2598, Peterson do FO, 7 I 1946; ibidem, Peterson do Bevina, 8 I 1946; J. Hasanli, *Stalin...*, s. 175–177.

11 I 1946 r. Bevin przyjął tureckiego ministra spraw zagranicznych. Saka przyznał, że Rosjanie wciąż nie przedstawili oficjalnych żądań terytorialnych, mogą to jednak uczynić w każdej chwili. Obawiał się również prowokacji; krążyły bowiem wieści o poruszeniu wśród Kurdów w południowo-wschodniej Turcji oraz o militarnych przygotowaniach w Armenii. Dowodząc bezpodstawności sowieckich roszczeń terytorialnych, oświadczył, że Stalin, uczestniczący w negocjowaniu traktatu z Karsu, osobiście narysował na mapie linię graniczną. Zaintrygowany Bevin poprosił o akta relacjonujące przebieg tych negocjacji, natomiast minister obiecał dostarczyć je jak najszybciej⁵⁷.

Gdy jednak miesiąc później Turcy zwlekali z przekazaniem obiecanych dokumentów, w Foreign Office postanowiono zbadać okoliczności podpisania traktatu z Karsu w oparciu o własne materiały. Cennych informacji dostarczyło pismo „Żizn’ Nacyonalnosti”, organ prasowy Ludowego Komisariatu ds. Narodowości, na którego czele stał w tamtym czasie Stalin. „Najazd na Turcję w obronie interesów Ormian udowodniłby społeczeństwu Turcji i całego Orientu, że Rosja Sowiecka kontynuuje politykę carskiej Rosji, natomiast rosyjski komunizm jest niczym więcej, jak tylko zakamuflowanym imperializmem” — stwierdzano w numerze z 6 III 1921 r. Podkreślano, że Ormianie będą musieli oddać nie tylko terytorium, do którego roszczą sobie prawo, lecz również obszar będący częścią niepodległej Armenii. Wskazywano, że region Karsu i Ardahanu stał się kością niezgody między Armenią i Turcją, gdyż jego okupacja przez rząd dasznaków była aktem czystego imperializmu. Wobec faktu, iż 67 proc. populacji stanowią muzułmanie, zgodnie z zasadą samostanowienia Armenia nie ma do tych terenów żadnych praw. Informacje te uznano za użyteczne dla Departamentu Informacji FO; postanowiono też dyskretnie zasugerować Turkom, aby zapoznali się z ich treścią⁵⁸.

Podczas rozmowy z Petersonem 14 I 1946 r. reprezentujący Moskwę w Ankarze ambasador Siergiej Winogradow wyraził ubolewanie, że ataki tureckiej prasy przeciwko sowieckim politykom uniemożliwiają poprawę wzajemnych stosunków. Peterson odparł, że jeśli Rosjanie są nią faktycznie zainteresowani, z pewnością znajdą właściwy sposób postępowania. Jednak dla Winogradowa obok poprawy atmosfery ważne było „zadośćuczynienie”⁵⁹.

Wobec nalegań strony tureckiej Bevin zgodził się zmanifestować poparcie wobec sojusznika. Przemawiając w Izbie Gmin 21 II 1946 r., zapewnił, że granica turecko-sowiecka może ulec zmianie jedynie za porozumieniem obu stron. „Pragnę, by Turcja pozostała prawdziwie niepodległą” — zadeklarował minister. Przemówienie zostało entuzjastycznie przyjęte przez Turków, lecz potępione przez środowiska ormiańskie, wyrażające nadzieję, że Bevin wycofa poparcie dla „jednej z największych niesprawiedliwości dziejowych”⁶⁰.

Wbrew zamierzeniom inicjatorów trwająca od ponad pół roku aktywność ormiańskich skupisk wywierała coraz mniejsze wrażenie. Gdy w styczniu 1946 r. Ormiańska Rada Narodowa wystosowała z Aleksandrii do Zgromadzenia Ogólnego ONZ memorandum *Ormiańskie żądania w świetle dokumentów*, zostało ono w Foreign Office skwitowane lapi-

⁵⁷ NA, FO 371/59239, Bevin do Petersona (Ankara), 11 I 1946.

⁵⁸ Ibidem, Hayter do Knoxa, 11 II 1946. W archiwach FO odnaleziono też depeszę sir Horace’a Rumbolda, brytyjskiego ambasadora w Konstatntynopolu w okresie negocjowania traktatu z Karsu. W listopadzie 1921 r. dyplomata pisał, że Turcy byli wówczas stroną dominującą i dyktującą warunki. Tych jednak informacji nie sposób było uznać za użyteczne.

⁵⁹ NA, FO 371/59239, Peterson do FO, 14 I 1946.

⁶⁰ J. Hasanli, *Stalin...*, s. 192, 193.

darnym: „Nic nowego”⁶¹. Alarmujące doniesienia sowieckich stacji radiowych o ponadmilionowej rzeszy bliskowschodnich Ormian cierpiących głód i nędzę podsumowano uwagą: „Są zapewne jacyś «głodni i biedni», lecz większość prawdopodobnie ma się dobrze i żyje w dostatku”. Trzykrotne zawyżenie liczby Ormian zamieszkujących wspomniany region nie sprzyjało poważnemu traktowaniu tego rodzaju informacji⁶².

Podczas wiecu wyborczego w Erywaniu 3 lutego Arutinow, kandydujący do Rady Najwyższej ZSRS, oświadczył, że chęć przyjazdu do Armeńskiej SRR zgłosiło już 107 tys. członków diaspory. Przedstawił też plan rozmieszczenia przesiedleńców, zgodnie z którym 350–400 tys. mogło zamieszkać na terytorium Ormiańskiej SRR, natomiast kolejnych 500–600 tysięcy na ziemiach „odzyskanych” od Turcji⁶³.

22 lutego Biuro Polityczne CK WKP(b) zatwierdziło dekret *W sprawie praktycznych środków przesiedlenia Ormian do Armeńskiej SRR*. Powołano komisję, której zadanie była organizacja przesiedleń, zbiórka fundusze na ten cel oraz działalność propagandowa⁶⁴.

W kwietniu 1946 r. w Foreign Office podjęto próbę analizy sowieckich roszczeń terytorialnych pod adresem Turcji. Zwracano uwagę, że choć żądania Armenii i Gruzji kolidują ze sobą, nie przeszkadza to sowieckim środkom masowego przekazu w ich rozpowszechnianiu. Podkreślano, że na terenach, do których rości sobie prawo Armeńska SRR, nie było już Ormian, choć do czasu masakr i deportacji przeprowadzonych przez Turków w latach 1915–1916 około miliona ich mieszkało na terenie sześciu wilajetów. Teraz jednak przeważali tam Kurdowie, którzy w wypadku przejścia pod zwierzchnictwo Moskwy mogli być przez nią wykorzystani przeciwko Turcji, Iranowi, Irakowi lub Syrii. Ze strategicznego punktu widzenia utrata Karsu i Ardahanu bardziej osłabiłaby turecki system obrony, niż wzmocniła możliwości obronne Związku Sowieckiego, którego przewaga nad Turcją była obecnie większa niż kiedykolwiek w dziejach.

Jak wskazywano w dokumencie, przed rokiem 1945 władze Republiki Armenii nigdy nie sygnalizowały potrzeby powiększenia jej terytorium. Gęstość zaludnienia wynosiła tam 42 osoby na km², co na tle całego ZSRS (7 osób na km²) było wartością wysoką, lecz w porównaniu np. z Belgią (275 osób na km²) bardzo niską. Choć limit możliwych do przyjęcia przesiedleńców określono na 400 tys., obliczano że kolejne 100 tys. spowoduje wzrost gęstości zaludnienia jedynie do 59 osób na km².

W analizie przyznawano, że strona sowiecka eksponuje swój wkład w ocalenie Armenii, któremu nie sposób zaprzeczyć. Mimo sprzyjających okoliczności w 1918 r. zachodnie mocarstwa, a wśród nich Wielka Brytania, nie zdołały zapewnić konstruktywnego rozwiązania kwestii ormiańskiej. Dopiero pod auspicjami Moskwy ten ciężko doświadczony naród osiągnął spokój i względny dobrobyt, co może stanowić najmocniejszy argument przemawiający za powiększeniem sowieckiej Armenii kosztem Turcji. Ormian postrzegano bowiem jako ludzi inteligentnych i aktywnych, których potencjał nie powinien być krepowany wskutek braku przestrzeni życiowej. Końcowy wniosek dokumentu był jednak jednoznaczny: nie można

⁶¹ NA, FO 371, 59246, Armenian Claims in the Light of Documents. Memorandum Submitted to the United Nations Organization Meeting in London, January 10, 1946, Alexandria 1946.

⁶² NA, FO 371/59246, Roberts (Moskwa) do FO, 7 II 1946. W komentarzu do raportu liczbę Ormian zamieszkujących kraje Bliskiego Wschodu szacowano na 305 tys. (Turcja — 70 tys., Iran — 60 tys., Syria — 100 tys., Egipt — do 50 tys., Irak — 25 tys.).

⁶³ NA, FO 371/59245, Roberts (Moskwa) do FO, 8 II 1946; BBC Monitoring, 13 II 1946; J. Hasanli, *Stalin...*, s. 188–190.

⁶⁴ J. Hasanli, *Stalin...*, s. 191.

było dopuścić, aby historyczne dążenia Ormian, a tym bardziej „mętne postulaty Gruzinów”, ułatwiły realizację strategicznych celów ZSRS⁶⁵.

W kwietniu i maju 1946 r. ministerstwa spraw zagranicznych ormiańskiej i gruzińskiej SRR zmuszone były przyznać, że ich żądania terytorialne pod adresem Turcji nie znalazły w świecie poparcia. W zachodnich środowiskach politycznych postrzegano je jako wyraz dążeń Moskwy do rozciągnięcia wpływów na tereny Bliskiego i Środkowego Wschodu⁶⁶. W liście do sekretarza stanu Jamesa Byrnesa z 13 III 1946 r. stojący na czele Komitetu Połączonych Szefów Sztabów William Daniel Leahy proponował koordynację polityki z Wielką Brytanią i Turcją, aby uniemożliwić Sowietom zdobycie punktu odbicia dla ekspansji w kierunku złóż naftowych, portów Morza Czarnego oraz wyparcia anglosaskich wpływów w świecie muzułmańskim⁶⁷.

Ostatecznie akcja przesiedleńcza, uruchomiona w marcu 1946 r., zawiodła oczekiwania Moskwy. W tajnym raporcie przeznaczonym dla Stalina Arutinow przyznawał, że do maja 1947 r. na teren sowieckiej Armenii przybyło 50 945 osób, czyli mniej niż połowa tych, którzy rzekomo zgłosili chęć repatriacji. Część szybko postanowiła wracać: 21 osób przedostało się na teren Turcji, 110 zostało aresztowanych podczas próby nielegalnego przekroczenia granicy, kolejnych 300 wyrażało chęć reemigracji. W efekcie władze republiki we współpracy z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych podjęły działania zapobiegawcze, wzmacniając kontrolę posterunków granicznych i zakazując przesiedleńcom osiedlania się w miejscowościach położonych w pasie przygranicznym szerokości 5 km⁶⁸. W obliczu fiaska planów aneksji północno-wschodnich regionów Turcji i kłopotów związanych z repatriacją 14 IX 1948 r. Rada Ministrów ZSRS podjęła decyzję o wstrzymaniu przesiedleń. W ich rezultacie na teren ZSRS przybyło ok. 90 tys. Ormian z dwunastu państw⁶⁹.

Wysuwając wiosną 1945 r. roszczenia pod adresem Ankary, sowieckie władze zapewne brały pod uwagę kilka wariantów. Pierwszy, maksymalny, zakładał przekształcenie Turcji w państwo satelickie. Wysunięcie żądań dotyczących cieśnin czarnomorskich oraz „zwrotu” północno-wschodnich prowincji zdawało się otwierać szansę realizacji przynajmniej jednego z nich kosztem rezygnacji z drugiego. Obowiązek przygotowania akcji mającej ułatwić rewindykację rejonu Karsu i Ardahanu w dużej mierze złożono na barki władz Armeńskiej i Gruzjińskiej SRR. Zgodnie z przyjętym planem szczególna rola miała przypaść członkom ormiańskiej diaspory. Domagając się możliwości powrotu do „ormiańskiej kolebki narodowej”, mieli oni przekonać międzynarodową opinię publiczną do konieczności poszerzenia terytorium sowieckiej Armenii kosztem Turcji.

Wielka Brytania prowadziła w tej kwestii politykę ostrożną. W jej interesie było utrzymanie niepodległości i integralności terytorialnej Turcji. Równocześnie jednak starano się powstrzymać sojusznika przed podjęciem działań grożących eskalacją konfliktu, w który mogłoby zostać wciągnięte Zjednoczone Królestwo.

⁶⁵ NA, FO 371/59247, Armenian and Gregorian Claims to Turkish Territory, oprac. Research Department FO, 4 IV 1946.

⁶⁶ J. Hasanli, *Stalin...*, s. 206, 207.

⁶⁷ S. Seydi, op. cit., s. 5.

⁶⁸ Memorandum *About the Mood of a Part of the Armenians Repatriated From Foreign Countries*, 22 V 1947, Cold War International History Project Bulletin, Issue 14/15 (Winter 2003–Spring 2004), doc. 1, s. 403, 404; J. Hasanli, *Stalin...*, s. 189.

⁶⁹ J. Hasanli, *Stalin...*, s. 276.

Pomimo ustępstw na rzecz Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego i szeroko zakrojonej akcji propagandowej Moskwa nie zdołała przekonać do migracji na teren sowieckiej Armenii znaczącej liczby Ormian. Żądanie terytorialne zgłaszane pod adresem Turcji przez zakaukaskie republiki ZSRS nie znalazły na świecie poparcia.

Great Britain and Soviet Attempts at Using the Armenian Question against Turkey in 1945–1946

In March 1945 Moscow terminated the Soviet–Turkish friendship and neutrality pact of December 1925. A condition for prolonging it involved a revision of the Montreux convention (1936), which denoted the necessity of rendering available bases in the region of the Bosphorus and the Dardanelles to the Soviet fleet and restoring to the Soviet Union the borderline vilayets of Kars, Ardahan and Artvin, presented to Turkey upon the basis of a treaty signed in 1921.

The pretext for the second demand was the supposed willingness to make it possible for members of the Armenian diaspora to return home. In order to encourage Armenians all over the world to migrate to the Armenian Socialist Soviet Republic the Soviet authorities consented to the choice of a Catholicos of All Armenians. Armenian associations started to send to the governments of the great powers and international organisations petitions containing demands for increasing the territory of Soviet Armenia by including the north–eastern provinces of Turkey.

In December 1945 significant territorial demands were formulated by the Georgian Socialist Soviet Republic, mentioning a considerable part of Turkish terrains, to which claims were also made at the time by Armenia.

Great Britain, an ally of Turkey, offered diplomatic support in the battle against Moscow expansionism. The British admitted that the Armenian nation had found a relatively peaceful haven in the Socialist Soviet Republic. At the same time, however, they refused to permit the historical strivings of the Armenians to facilitate the realisation of Soviet strategic goals as regards the Middle East.

The terrestrial demands made by the Soviet Caucasian republics, and addressed to Turkey, failed to gain worldwide support. In September 1948 the Council of Ministers of the USSR decided to put a halt to Armenian repatriation; the number of persons affected totalled about 90 000.

Soviet diplomacy used the Armenian question for an attempt at destabilising the international position held by Turkey and testing the reaction of the Anglo–American powers to Russian claims concerning Soviet north–eastern borderlands and the Black Sea straits.